KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 23 Stycznia. / 4 Lutego. Rok 1860. № 32. Jutro, Śtej Agaty P. M.

Jutro w Kościele WW. PP. *Sakramentek*, celebrować będzie Summę, po raz pierwszy, JX. Józef *Pruszkowski*, Prymicjant, z Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, w czasie której będzie stosowne Kazanie; a po Mszy Świętej Prymicjant udzieli Błogsławieństwo przez ściskanie głów.

Onegdaj, jako w Uroczystość Oczyszczenia N. Marji P., odśpiewaną została w Kościele w Radomsku po raz pierwszy, Msza na głosy, Józ: *Krogulskiego*, przez uczni Szkoły prywatnej, pod przewodnictwem Nauczyciela śpiewu Pana *Lampel*.

Onegdaj o godz: 9 rano, odbyła się solenna Wotywa w Kaplicy Literackiej, celebrowanej przez W. JX. Ant: *Biernackiego*, Kapelana Archi-Konfraternji i Podkustoszego przy Kościele Metropolitalnym i Katedralnym Śgo Jana, w czasie której, chór złożony z talentów amatorskich, wykonał Mszę na 5 głosów kompozycji J. K. *Chwaliboga*, Dyrektora tegoż chóru; na Offertorium Finał 1ej części z Oratorjum, Stworzenie Świata, J. *Heydna*, na Benedictus, Pieśń do N. PANNY, solo soprano z chórem, przez Ign: *Dobrzyńskiego*.

Onegdaj w Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, celebrowanej przez W. JX. Juljana *Nowakowskiego*, Definitora i Sekretarza Prowincjalskiego, Amatorowie muzyki, wykonali Mszę Pasterską, kompozycji J. K. *Chwaliboga* i pod tegoż przewodnictwem; na *Offertorium*: Modlitwę do MATKI BOZKIEJ, solo soprano, Ant: *Tejchmana;* zakończyła zaś Kantata: „W Żłobie leży," z echem, kompozycji J. K. *Chwaliboga*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, rozkazać raczył: Pani Bogumile *Janowskiej*, wdowie po Ignacym *Janowskim*, b. Rachmistrzu Zarządu Xięztwa Łowickiego, oraz małoletnim jej dzieciom: synowi Dyonizemu i córkom Anieli i Kazimierze, przez wgląd na 24ro-letnią ich męża i ojca służbę, niemniej na zupełny ich niedostatek, udzielone zostaje, w drodze szczególnej łaski, niezależnie od pobieranej przez nich pensji z funduszu emerytalnego w ilości rs. 25, wsparcie stałe, z dochodów pomienionego Xięztwa, po rs. 150 rocznie; w połowie dla wdowy do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeńskie, w połowie dla dzieci aż do dojścia ich do pełnoletności, licząc wypłatę takowego wsparcia od dnia 2 (14) Grudnia 1859 roku.

Cesarskie Towarzystwo Ekonomiczne w Petersburgu, przyznało wielki medal złoty, wartości 50 dukatów, a zarazem premium 25 dukatów, P. Andrzejowi *Fukier*, Doktorowi Medycyny w Warszawie, za wynalezienie i opisanie najlepszego sposobu wysuszania i przechowywania zboża w ziarnie i mlewie. Siedmnaście rozpraw było nadesłanych na konkurs tego zadania, z tych, oprócz P. *Fukiera*, dwóch innych autorów otrzymało medale złote mniejsze, a dwóch, srebrne.

JW. Radca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gub: Płockiej, przyjechał z wsi Czajek.

JW. Rz: Radca Stanu *Mackiewicz*, Gubernator Cywilny Gub: Lubelskiej, przyjechał z Lublina.

JW. Hr: Augustowa *Potocka*, przyjęła dożur w Zakładzie Śtej Marty, na miesiąc Luty.

Gazety Petersburgskie donoszą o przybyciu do tej stolicy Hr: *Perponcher*.

Zmarła w tych dniach Wielka Xiężna Stefanja *Badeńska*, urodziła się dnia 28 Sierpnia r. 1789. Była Córką Klaudjusza Hrabiego *de Beauharnais*, Para Francji i Margrabianki *de Marnezia-Lezay*. Cesarz *Napoleon I*, przysposobił ją za Córkę w r. 1806, i tegoż roku zaślubiła Wielkiego Xięcia Karola *Badeńskiego*, który umarł w roku 1818. Z trzech jej Córek; najstarsza Xiężna *Ludwika* już nieżyjąca, była za J. K. W. Xięciem *Wazą;* druga Xiężna *Józefina*, jest Małżonką J. W. Xięcia *Hohenzollen-Sigmaringen*, Prezesa Rady Ministrów Królestwa Pruskiego, a najmłodsza Xiężna *Marja*, Małżonką Xięcia *Hamilton*, Para Szkockiego.

Dnia 6go b. m., jako w przypadającą rocznicę śmierci Ludwika *Jankowskiego*, odprawione będzie o godz: 11 z rana, Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Dominikanów;* na które, zaprasza się Kolegów, Przyjaciół i Znajomych.

Teodor *Belczykowski*, Rewizor Starszy Urzędu Konsumcyjnego m. Warszawy, wczoraj życie zakończył, pozostawiwszy Żonę z 6giem małoletnich dzieci. Zaprasza się Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu 7 b. m., o godz: 10tej z rana, w tymże Kościele odbyć się mające.

Wacław *Radomiński*, b. Obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zmarł wczoraj, w wieku lat 67. Stroskana Żona wraz z Dziećmi, Zięciem i Wnuczką, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski.

W Krakowie d. 28 z. m. umarł ś. p. Karol *Kremer*, Dyrektor Budownictwa, Członek Towarzystwa Uczonych, Kawaler Orderu *Orła Czerwonego*, brat Józefa znanego autora; mąż któremu starożytny gród winien, utrwalenie w dalsze lata, wielu z swoich najdawniejszych gmachów.

Wspomnieliśmy już o odkryciu przez Dra *Lescarbault* w Orgères, planety, krążącej w około Słońca, wewnątrz drogi *Merkurego*, a której istnienie wskazał rachunkiem słynny *Le Verrier*. Na wniosek Ministra Oświecenia, Cesarz *Napoleon IIIci*, ozdobił P. *Lescarbault*, za to odkrycie, orderem *Legji honorowej*.

Zważywszy, że liczne zatrudnienia na Zebraniu Członków Towarzystwa Rolniczego, przeszkodziłyby w dniu dzisiejszym odwiedzić wystawę machin rolniczych w fabryce Rządowej na Solcu, pospieszam donieść: że lubo wystawa otwartą przez wszystkie dnie zostaje; doświadczenia atoli z niektóremi machinami, zawieszone zostaną do d. 10 b. m., kiedy skończone posiedzenia Towarzystwa Rolniczego dozwolą szanownym Członkom Rolnikom zająć się bliżej tym przedmiotem.—*Koszarski*.

Komuż nie jest znany jeden z najpiękniejszych epizodów historji narodu naszego, odnoszący się do napadu Szwedów w r. 1655, za panowania nieszczęśliwego *Jana-Kazimierza*, na Częstochowę, a raczej Jasną Górę, wątłą ówczesną twierdzę? A jakkolwiek szczegóły oblężenia i pamiętnej obrony, zapisane są na kartach kronikarskich; jakkolwiek fakta dowodzące wierności Królowi, poświęcenia bez granic i bezprzykładnej w Zakonnikach odwagi, oraz cudownej miejscowej PATRONKI pomocy, niejednokrotnie przez powieściopisarzy były opisane; i jakkolwiek wreszcie imię głównego wszystkich tych scen bohatera X. August: *Kordeckiego*, nieśmiertelną okryło się sławą; nikt jednak z nowoczesnych Pisarzy nie przekazał potomnym mową rymowaną tej historycznej pamiątki. Obecnie wszakże Xiądz *Kordecki*, znalazł, o chwałę swoją gorliwego wieszcza. Obszerny poemat bohaterski pod tytułem: „Xiądz Augustyn *Kordecki*, w obronie Częstochowy," opiewający wzmiankowane fakta odczytać mieliśmy sposobność. Pełen pisarskiego talentu, prawdziwie poetycznego myśli polotu, obok wierności historycznej i tego religijnego namaszczenia, jakie opisywanej obronie towarzyszyło; godnie odpowiada wzniosłości materji, niepoślednim dla literatury stanie się nabytkiem, a czytającym prawdziwą przyniesie pociechę. Nie jesteśmy upoważnieni do wymienienia szanownego Autora, ale niemogliśmy się wstrzymać od niniejszego objawu, pragnąc najszczerzej, aby poemat rzeczony drukiem ogłoszony został.

Z Lublina. — W dniu 20 Stycznia r. b., zgasła w m. Lublinie, w kwiecie wieku, bo zaledwie w 20ej wiośnie życia, ś. p. Józefa *Zienkiewicz*, Panna zdobna w chlubne cnoty niewieście. Skon jej nader boleśnie dotknął otaczającą ją Rodzinę, która przez cały przeciąg długotrwałych jej cierpień, niezmordowaną troskliwością otaczać ją nieprzestawała. Smutną tę wiadomość zamieszczamy w pismie naszem, celem obznajmienia z nią tak nieobecnej Familji, jako też Przyjaciół, z liczby których najbliższą sercu zmarłej była, niewiadoma z miejsca teraźniejszego zamieszkania, Panna *Ciechańska*, towarzyszka wspólnego kończenia kursu nauk w Instytucie Alexandryńskim Wychowania Panien, (Puławach).— R. K.

W pośród obszaru skromnych mogił na smętarzu parafialnym we wsi Kowali Stępocinie, w Powiecie Radomskim, liczny orszak sąsiadów i włościan, złożył do grobu ciało ś. p. Anny z Christianich *Plenk*, zmarłej w Orońsku dnia 30go Grudnia r. z. Urodzona nad szumnym Dniestrem w Okręgu Kołomyjskim, żyła lat 76; z tych, po stracie swojego Męża w Galicji, Doktora Medycyny, lat 40 tu w kraju przeżyła, w pośród Rodzeństwa od którego doznawała współczucia jakiem jej serce dla niego się odznaczało. Szczęśliwa pod tym względem jak powiedział jeden z Poetów:

> Gdy wieczór życia gasi tlejące ogniska,
> Szczęśliwy kto w swej dłoni, dłoń przyjazną ściska.
> Szczęśliwy kogo płaczą gdy zaśnie na wieki,
> I komu dłoń przyjazna zamyka powieki.

Zmarłej Bratowa, JW. Jenerałowa *Christiani*, nie odstępowała jej do ostatniej chwili, i była przy złożeniu ciała do grobu. Gdy z Radomia przybyliśmy do wsi Orońska dla oddania ostatniej posługi, w pośród kolumn nad któremi jest napis *Omnia vidit*, szarpana wiatrem powiewała żałobna chorągiew, a w Kaplicy oświetlonej żółtawym połyskiem gromnic Kościelnych, nad ciałem w trumnie osłonionej czarnym axamitem, po odprawieniu Modłów, miejscowy Proboszcz X. Stanisław *Fijałkowski*, przemówił z uczuciem przyjaciela domu. My przebiegliśmy wzrokiem po ścianach Kaplicy, które są ozdobione wspomnieniami nazwisk już nieżyjących Członków Rodziny i Przyjaciół dzisiejszych Właścicieli Orońska. Z uczuciem wdzięczności wyczytaliśmy imie ś. p. Józefa *Schouppe*, Inspektora Inżenjerów, zmarłego 1840 roku w Petersburgu, tego Męża czynu, któremu kraj zawdzięcza wzorowo i szybko licznie urządzone kommunikacje, a technicy wspominają jako gorliwego opiekuna pracujących w tym zawodzie. Dalej złotem błyszczy napis: Aloizy *Estrejcher*, urodzony w Warszawie, zmarły 1852 r., Senator, Rektor Akademji Krakowskiej i Członek wielu Towarzystw uczonych, przez którego 31 tysięcy zebranych okazów z gromady owadów, pomnożyło Gabinet historji naturalnej w Warszawie; a *Besser* imie jego unieśmiertelnił przez nazwanie pewnego rodzaju szczypawki Podolskiej (Carabus Estreicheri). Imie Jana *Gründlich* przypomina wzorowej poczciwości Obywatela i Urzędnika, od 1842 r. spoczywającego w Lublinie. Wreszcie Fundatora pięknej Kaplicy w stylu jońskim nazwisko, Jenerała Inżenjerów Kommunikacji Xawerego *Christiani*, który od r. 1818 do końca życia w r. 1842 zarządzał w kraju służbą Inżenjerówi. Jest jeszcze wypisanych wiele innych nazwisk a prawie wszystkie nie polskiego brzmienia, lecz każdy ze wspomnianych gdy żył z dumą zaliczał się między synów tej ziemi, i jak ś. p. Kajetan *Koźmian* przyznaje, że wielu z nich wyprzedzało innych w miłości dla kraju.— B.

(A. n.) Składam publiczne podziękowanie (matka za córkę), Dziedzicom i Córkom anielskiej dobroci, w dobrach Orły. Dzięki OPATRZNOŚCI za takich Dobrodziei dla sieroty, którą obdarzali łaskami. Ja będąc podupadłą, słabą i w wieku, nie mogłam zadosyć uczynić obowiązkom macierzyńskim, w których mnie zastąpili wspaniałomyślni Dobroczyńcy, wyprawili wesele, pobłogosławili nowożeńców do ślubu idących, powracających złączonych, przyjęli w swym domu wraz z gronem gości zaproszonych, którym nie brakowało na niczem, słowem, wesoło i z sercem życzliwem usłużyli sierocie, a ja zobowiązana wdzięcznością za tyle łask odebranych, błagać będę BOGA dla tych Aniołów o pomyślność.— Z. *Winiarska.*

Bajki St: *Jachowicza* w 3ch tomach, na próżno przez jakiś czas poszukiwane, znalazły się jeszcze w małej liczbie exemplarzy po ś. p. Autorze, i są do nabycia w xięgarni J. *Błaszkowskiego* obok Gim: Warsz:. Tu jeszcze nabyć można *Wieniec* w 3ch tomach, po cenie prenumeracyjnej rs. 4 k. 50.

Z Radomia.— Posyłam rs. 1 dla Instytutu mor: zan: dzieci, z powodu, że *.........., na balu publicznym w d. 25 zeszłego miesiąca, na korzyść ubogich danym, nie umiał ukryć swojego niezadowolenia, gdy go proszono, aby dla Damy z tańca powracającej, miejsca obok jej Matki ustąpił!!!— ***

Złożono w Redakcji *Kurjera* od L. L. rs. 10, z tych dla Wandy *Mal:* rs. 5; dla jej służącej za przychylność rs. 1; dla rodziny w altanie przy ulicy Czystej rs. 3, i dla wdowy ociemniałej E. S. w domu XX. *Missjonarzy* rs. 1.— Od K. kop: 60 na światło przed statuą MATKI

BOŻKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od K. Ja: rs. 1 dla Instytutu mor: zan: dzieci.— Od E. N. rs. 1 dla ociemniałego *Krajewskiego* z Żoną sparaliżowaną zamieszkałego pod Nrem 1109.— Od Pelagji: dla sparaliżowanego Władysława S. z żoną i drobnemi dziećmi rs. 1; dla nieszczęśliwego ociemniałego Wojc: *Krajewskiego* i żony jego sparaliżowanej pod Nr 1109 lit: A, przy ulicy Krochmalnej, wprost browaru W. *Schaefera* rs. 1, i dla rodziny *Kacpery* pod Nr 2846 rs. 1.

Złożone dobrowolnie (jako karę, za nierzetelne postępowanie) od starozakonnego S. K. rs. 25, doręczone już wprost zostały, w połowie Szpitalowi Ewangelickiemu, a w połowie dla 80cio-letniej schorzałej *O*.

Dzieło historyczne, wypracowane w języku żmudzkim przez Xdza Macieja *Wołonczewskiego*, Biskupa Dyecezji Żmudzkiej, p. t. *Żemajtiu Wiskupiste*, w 2ch tomach, wydrukowane w Wilnie r. 1848, wkrótce w przekładzie na język polski drukiem ogłoszone będzie p. t. *Biskupstwo Żmudzkie*; opisał Xiądz Maciej *Wołonczewski*, ze żmudzkiego na język polski przełożył i niektóre przypisy historyczne dodał Maurycy *Hryszkiewicz*. Nowość w literaturze!

Na wystawę krajową Sztuk Pięknych, przybyły następujące obrazy: *a)* P. *Suchodolskiego*, prezent Królewski z poematu *Pola, Mohort*; *b)* tegoż widok jeziora Garda i Klasztor degli Angeli, ożywiony gruppą z ostatniej wojny; *c) Simlera*, portret dzieci i *d) Kostrzewskiego*, aquarella, Nowa komenda. Ubył obraz P. *Zarzeckiego* Madonna, sprzedany W. *Mitelsztaed* Obywatelowi W. X. Poznańskiego.

Xięgarnia E. *Wende i Spółka*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, otrzymała następujące nowe Kazania: Nauki Parafjalne, na Niedziele i znakomitsze uroczystości wroku, zebrane z dzieł X. *Bonnardel*, Kanonika Autuńskiego, przez X. W. *Swiątkowskiego*; 2 tomy, rs. 2. Homilje na wszystkie Niedziele i Święta Uroczyste Kościelne całego roku, z łac: przeł: X. Szym: *Peržych*; Leszno 1860, 1 tom, rs. 2 kop: 10. Kazania do Ludu Wiejskiego, X. A. *Westermayera*, Rocznik 2gi, przeł: z niem: X. Mak: *Maniecki*, Biała, 1859, 2 t., rs. 3 k. 15.

(A. n.) Kupiwszy w zeszłą Niedzielę u P. *Pola* przy ulicy Długiej, rękawiczki, nie doszedłszy do ulicy Marszałkowskiej, zgubiłem prawą. Za karę, składam w Redakcji *Kurjera* kop: 15, dla wdowy *Zach:*; a znalazca za złożeniem takiejże kwoty, może lewą odebrać; gdyby zwrócił, nie chcąc odebrać pary, wtakim razie dam jeszcze na cel dobroczynny kop: 30.— Wojciech *B*.

Pan S. uprasza maski, która mu dała *rendez-vous*, w głównej sali pod orkiestrą, o godz: 12 lub po teatrze, a na które się nie stawiła, ażeby mogła być na 6tej maskaradzie, gdzie na nią będzie oczekiwał w tem samem miejscu. Dobrzeby było, żeby miała wiadomą bransoletkę na lewej ręce, dla łatwiejszego poznania.

Pan Z*** który w d. 26 z. m. zgubił nosigrosz z monetą, oraz bilet loteryjny Nr 1837, raczy znajdować się na maskaradzie 6ej, a odbierze zgubę z pewną kokardą, która go oczekuje niecierpliwie po 11ej.

W Saxonji zakazano sprzedawać pod karą 50 talarów zielony tarlatan na suknie balowe używany, który tak ogromną ilość posiada w sobie szkodliwej farby tak zwanej schweinfurtskiej (arszenikan miedzi), iż szkodliwym się staje tak tym osobom które z niego suknie szyją, jak i tym które suknie z tego tarlatanu noszą.

Doktor Medycyny Wilhelm *Lubelski* (syn), mieszka przy ulicy Miodowej Nro 8 (484), w domu zwanym *Kochanowskich*, na 1szem piętrze, wchodząc przez sień obok cukierni. Przyjmuje chorych rano do godz: 9tej, po południu od godz: 4tej do 6tej.

Donoszą z Thonon, w kantonie Genewskim, 20go Stycznia, że w dniu 15 t. m. w sąsiedniej wsi Ariers, zapadł się nagle, w godzinie południowej, mały lasek kasztanowy, i w miejscu tem powstało jezioro małe, na którego powierzchni pływają odłamy drzewa nieznanego gatunku. Jezioro jest tak głębokie, że wysokie kasztany, które w tem miejscu stały, zniknęły zupełnie. Zarazem powstał strumień odprowadzający od jeziora wodę; obawiają się aby jezioro nie szerzyło się bardziej, na co się zanosi.

Z Piotrkowa. — Czytaliśmy w pismach, i słyszeliśmy narzekających Warszawian, na zbyt wygórowaną cenę lokali, alić na nieszczęście i u nas ta sama epidemja, i to daleko srożej grasuje. Tutaj, czego wiele miast niedoświadcza, żaden Właściciel domu, niepłaci żadnego podatku, bo każdy podatek, zaspokaja dochód propinacyjny, który dziś wzięty na lat 3, doszedł rocznie do wysokości rs. 13,500, a z którego po zaspokojeniu podatków, pozostaje wielki remanent około 7,500 rs. wynoszący; pomimo wszakże takiego dobrodziejstwa, lokale do bajecznej dochodzą ceny, bo Właściciele co rok, i to jeszcze na pół roku przed expiracją kontraktu, podwyższają ceny, a niektórzy z nich o 45 i 60 rs. Dobrze by więc było, żeby też raz już pomyślono o zaradczych środkach przeciw tej epidemji, bo jeżeli Właścicielom udawać się będzie taka progressja, bezzawodnie oni wzniosą się, a lokatorowie, którzy obok płacenia wygórowanej ceny lokalu, płacą jeszcze za nich jako *ultimus consumens* i podatek, upadną.— T.

Z powodu wzmianki o pralniach publicznych w Warszawie, należy nam wspomnieć o jednej dotąd istniejącej, a utrzymywanej przez Pana *Bondarzewskiego* w domu Pana *Śliwińskiego* Nr 2665, przy ulicy Rybaki. Pralnia ta założona jeszcze w roku zeszłym nieszczędzi starań dla utrzymania się dalszego, a wywiązując się z wszelką dokładnością z powierzanych jej robót, zadowalnia najzupełniej tych wszystkich, którzy dla uniknienia zwykłych w domu kłopotów, powierzają jej bieliznę do prania.

W jednej z gazet było ogłoszonie o składach rycin; powołując się na takowe, magazyn rycin istniejący od lat 50 na Krak: Przed: Nr 445, wprost odwachu pod firmą *Pellizaro*, oświadcza, że skład rycin znajdujący się w domu W. *Bujno* przy ulicy Senatorskiej, jest także założony przez niego. A ponieważ jest zamiar z dniem 1 Kwietnia zupełnie takowy skasować, przeto oznajmia się, że wszelkie znajdujące się w tym składzie ryciny, sprzedawane będą z wolnej ręki o 50 procent niżej wartości, aż do zupełnej wyprzedaży, jednocześnie i w drugim składzie tej firmy na Krak: Przed: taka sama sprzedaż będzie się uskuteczniać; jeżeliby zaś kto z PP. Przedsiębierców życzył hurtownie nabyć takowe, to także skład może być sprzedany, wraz z szafami.

Wieczorem dnia 12go z. m. powstała nagle tak gęsta mgła w Paryżu, że musiano zapalać pochodnie, by nie zbłądzić lub nie uderzyć o co. Jeszcze nazajutrz zrana było tak mglisto, że zaledwie na 20 kroków można było widzieć.

(A. n.) Zaonegdaj, pod niebytność moją w domu pod Nr 1404, złożone w kuchni przez nieznajomą z imienia i nazwiska osobę 82 sztuk sygar, składam w Redakcji *Kurjera Warszaws:*, dla spieniężenia ich na korzyść biednych.— **.

Wczoraj rozpoczęte zostały czynności Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem, w których przeszło 1,000 osób współudział przyjęło. Czynności te, otwarte posiedzeniem w sali pałacu Namiestników na Krak:-Przedm:, rozpoczęte zostały solennem Nabożeństwem, odprawionem o godz: 10ej rano, w Kościele PP. *Wizytek*, w obec Najdostojniejszego Arcy-Pasterza JX. *Fijałkowskiego*, Arcy-Biskupa Metropolity Warszawskiego, i JW. JX. Biskupa *Dekerta*, Suffragana Archi-Dyecezji Warsz:. Celebrował pontyfikalnie JW. JX. Biskup Hr: *Plater*. Po skończonem Nabożeństwie, tak Najdostojniejszy Arcy-Pasterz, jak i assystujący mu Biskupi, oraz Członkowie Rady Administr: Królestwa, JJWW. Radcy Tajni: *Muchanow* i *Łęski*, JW. Gubernator *Łaszczyński*, Prezes Tow: Kred: Ziems: *Białoskórski*, Marszałkowie Szlachty, znakomici Dygnitarze, Prezes i Członkowie Komitetu Tow: Rol:, oraz Obywatele Ziemscy, zebrali się w sali dla uczestniczenia na tem posiedzeniu, które zagajone zostało przez JW. Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*. W przemowie swej, dostojny Przewodnik powitawszy zacnych Ziemian Kolegów, przybyłych na te obrady, oraz delegatów z Tow: Rol: Krakowskiego, w osobach Adama Hr: *Potockiego*, i Pawła *Popiela*; a z Lwowskiego w osobach uproszonych do tego Jenerała *Smolikowskiego*, i Vice-Prezesa tutejszego Towa: *Ostrowskiego*, wskazał ważność i potrzebę pracy, która jest największą podstawą bytu krajowego. Przytem złożył podziękę Członkom Korrespondentom, którzy nie mało przyłożyli się do rozwoju działań Towarzystwa. Z kolei zajął głos Najdostojniejszy Arcy-Pasterz, który przed laty 3ma, błogosławiąc zawiązkowi tego Towarzystwa, wczoraj z całą serdecznością udzielił mu ponownie Arcy-Pasterskie błogosławieństwo. Następnie Prezes Towarzystwa zaprosił Członków na Assesorów i Przewodniczących w sekcjach, a mianowicie: na Assesorów Biura Prezydjalnego PP. Edwarda *Szydłowskiego*, Walerego *Szamotę*, Jana *Posturzyńskiego*, Tytusa *Wojciechowskiego*, Alex: *Jackowskiego* i Karola *Ziberga Platera*. Na Prezydujących zaś w sekcjach: Ogólnej, Vice-Prezesa Towarzystwa Alex: *Ostrowskiego*; Rolnej: Klemensa *Krzysztoporskiego*; chowu inwentarza Kazi: *Skórkowskiego*; Administracyjnej Gustawa *Zielińskiego*. Nakoniec do delegacji dla obliczenia głosów kandydatów, zaproszeni zostali: Henryk *Rulikowski*, *Siedliski*, Henryk *Morawski* i Józef *Kuszel*. Po dopełnieniu tego, Prezes Towarzystwa zawezwał Członka Komitetu, do odczytania sprawozdania z działań Towarzystwa za rok 1859, z którego obecni Członkowie powzięli najdokładniejszą wiadomość, o wszystkich pracach jakie odznaczyły rzeczone Towarzystwo. Sprawozdanie to przyjęte zostało przez obecnych Członków z wielkiem zadowoleniem, objawionem między innemi przy zaszczytnej wzmiance o Domu Rolników Płockich, którego szanowny Przewodnik P. *Jackowski*, obecny na tem posiedzeniu, znalazł w tych oznakach publicznego uznania prac i trudów jego, najpiękniejszą dla siebie nagrodę. Po odczytaniu sprawozdania, Prezes Towarzystwa zawiesił posiedzenie, dla odbycia wotowania kandydatów, podanych w liczbie przeszło 800 na Członków Towarzystwa; po dopełnieniu czego, Członek Komitetu Fran: *Węglińskî*, odczytał projekt Etatu Towarzystwa na rok 1860. W końcu P. Adolf *Kurtz*, Członek Komitetu, odczytał projekt organizacji delegacji, wyznaczanych przez Ogólne Zebranie.

Wieczorem dnia wczorajszego o godzinie 6ej, podobnież licznie zebrano się w tejże samej sali dla uczestniczenia na posiedzeniu Sekcji Ogólnej pod przewodnictwem Wice-Prezesa Towarzystwa *Ostrowskiego* odbytej. Na posiedzeniu tem równie jak na rannem, znajdowali się ci sami Członkowie Rady Administracyjnej, i liczne grono obywatelstwa. Po zagajeniu posiedzenia przez Prezydującego, odpowiedniem przemówieniem, tenże zaprosił na Assessorów prezydjalnych i na Sekretarzy przy obradach, jak następuje: Na Assessorów: Ludwika *Fiszera*, Józefa *Jabłkowskiego*, Tomasza Hr: *Potockiego* i *Siedliskiego*; zaś na Sekretarzy: Aug: *Trzetrzewińskiego*, Ant: *Wrotnowskiego*, Fr: *Lutostańskiego* i *Szulca*. W dalszym ciągu posiedzenia Członek Paweł *Łubieński*, odczytał wnioski Komitetu w kwestji włościańskiej, wypracowane przez znanego z prac literackich na tem polu E. *Stawiskiego*, które przyjęte zostały z zapałem przez zgromadzenie. Z kolei na zadane przez Komitet pytania, zabierali na trybunie głos zawsze w kwestji włościańskiej, PP: *Mittelsztedt*, *Hubicki*, *Wilkoński*, *Bobrownicki*, *Jackowski*, *Bogdanowicz*, *Hempel*, F. *Wołowski* i *Małkowski*. Po odczytaniu zaś przez przewodniczącego Wice-Prezesa *Ostrowskiego* konkluzji, takowe jednogłośnie przyjęte zostały, i na tem ukończono pierwsze dnia tego prace.

Jutro o godzinie 6ej wieczorem, posiedzenie Sekcji Ogólnej Tow: Rolniczego, pod przewodnictwem Wice-Prezesa Towarzystwa, w sali pałacu Namiestnikowskiego.

Jutro jak donieśliśmy, o godz: 1ej z południa koncert P. *Vieuxtemps*, na który wybiera się grono miłośników muzyki i zwolenników talentu tego znamienitego Europejskiego Artysty.

Często bardzo Obywatele Ziemscy są narażeni na straty pieniężne i czasu, dostawiając zboża, rośliny pastewne i t. p. do Warszawy na sprzedaż. Nowo zatem otworzony Kantor Interesów Ziemiańskich J. K. *Gregorowicza* i Henryka *Dębskiego*, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 67, w pałacu Andrzeja Hrabi *Zamoyskiego*, chcąc przyjść w pomoc PP. Obywatelom i zabezpieczyć Ich od rozmaitych strat, chętnie ofiarowywa Im swe pośrednictwo przyjmując, w komis co tylko zechcą powierzyć. Zdaje się że dla Właścicieli przedmiotów będzie to rzeczą ważną, gdyż kantor mając zawiązane stosunki w Warszawie, będzie się starał i może korzystniej sprzedaż uskutecznić, niż sam Obywatel. Nadmienia się przytem, iż wszelkie obstalunki czy to na rośliny pastewne, machiny, narzędzia rolnicze i t. p., jak najspieszniej są tam uskuteczniane.

W ciągu r. z., w całym kraju tylko 280 sztuk bydła ubyło, z powodu księgosuszu; z tych upadło 33, a wybito sztuk 247, tak chorych jako i podejrzanych o księgosusz.

Karnawał teraźniejszy w Paryżu rozpoczęty został balem w Wielkiej Operze, w czasie którego pierwszy raz tańczono kadryl p. n. *Le Prince Impérial*. Ten sam kadryl jutro w czasie Maskarady tańczonym będzie

przez Panny: *Dylewskę, Piotrowskę, Oliwińskę* i *Kluger*, oraz PP: *Puchalskiego, Owerlo, Rządcę* i Konstantego *Turczynowicza.*

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości w czasie przedstawienia Melodramatu *Graziella*, Publiczność licznemi okrywała oklaskami grę Panny *Gąsowicz*, która pierwszy raz rolę *Grazielli* oddała z prawdziwym talentem i głębokiem czuciem. Po ukończeniu przywołani zostali: Panny: *Gąsowicz* 4-kroć, *Swiergocka* 2-kroć i Pan *Stolpe* 4-kroć. Po Komedji *Mąż i Żona*, Panie: *Ziemińska*, *Bakałowicz*, oraz PP: *Stolpe* i *Swieszewski* po 3-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 54; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 13, wartość kuponu rs. 1 kop: 36²/₃; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 88, dają rs. 14 kop: 85¹/₂, wartość kuponu kop: 6⁵/₆.

ANGLJA. *Londyn, 30go Stycznia.* — Onegdaj wieczór przybył do Windsoru Xżę *Oranji*, wraz z Posłem Hollenderskim. Oprócz tych dostojnych osób, znajdowali się również w gościnie u Królowej, Lordowie: *Palmerston* i John *Russel*, Xżę *Beaumont* z małżonką, Xiężna *Sutherland*, Lord *Stanley* i inni. Przybył także z Oxford dla widzenia się z Xciem *Oranji*, Xiążę *Walji*. — Odjazd Lorda *Clyde* z Indji, znowu został odroczony, albowiem chce on osobiście czuwać nad dyslokacją wojsk w rozmaitych stacjach Wschodnio-Indyjskich, spowodowaną wyprawą Chińską. Zapewne nie opuści on Kalkutty wcześniej jak przed końcem Marca.—Kiedy Lord *Napier*, w Grudniu 1858 r. został zastąpionym przez Lorda *Lyons*, i został wysłany do Hagi, zaczęła krążyć pogłoska, iż ma missję znegocjowania związku familijnego między domami Królewskiemi Angielskim i Niderlandzkim. Dziś pogłoska ta zdaje się stwierdzać, gdyż słychać, że małżeństwo Xięcia *Oranji* z Xiężniczką *Alicją* Angielską, jest ułożone. Xiążę *Wilhelm Oranji*, Kontr-Admirał, ma dziś lat 19, a Xiężniczka *Alicja* lat 17.— *Morning-Post* donosi, że Lord *Elliot* i Baron *Brenier*, otrzymali polecenie uczynić wspólne przedstawienia Dworowi Neapolitańskiemu względem wypadków, jakie zajść mogą we Włoszech. Przedstawienia te mają nosić cechę ultimatum i zalecać Rządowi Neapolitańskiemu neutralność w starciach zbrojnych, jakieby zajść mogły między wojskami Rzymskiemi a armją ligi włoskiej. *M.-Post* przepowiada przytem, że interwencja podobna mogłaby się obrócić na szkodę Króla Neapolitańskiego. (St: Anz:, Nord).

AUSTRJA. *Wiedeń, 31go Stycz:.*— Rząd Francuzki podobno zaprotestował przeciw werbunkom dokonywanym tu dla armji PAPIEZKIEJ. Faktem jest także, iż zamknąć kazał biuro werbunkowe, utworzone w tym celu w Marsylji.— Feldmarszałek Baron *Hess*, uwolniony został od obowiązków Komendanta Sztabu Jeneralnego, a mianowany Kapitanem czyli dowódzcą Lejbgwardji trabantów, w miejsce Jen: jazdy Landgrafa *Fürstenberg*, który przeniesiony zostaje na stan spoczynku i ozdobiony W. Krzyżem Orderu *Leopolda.* (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 30go Stycz: — Constitutionnel* daje odpowiedź równie ważną i jasną co do treści, jak i pełną uszanowania względem Władzy Duchownej PAPIEŻA. Półurzędowy ten dziennik, uznaje wokólniku jedynie akt władzy świeckiej, któremu przez nadużycie godne zaprotestowania, nadano formę aktu Władzy Duchownej. Powstaje on szczególniej przeciw solidarności, ustanowionej przez Dwór Rzymski między swemi prawami i zdetronizowanych Xiążąt Włoskich, solidarności, której domaganie się równie niepolityczne jak nielogiczne, jest nieprzepartą oznaką uległości Rządu PAPIEZKIEGO wpływowi Austrji i ostatnim dowodem niemożności pogodzenia świeckiego panowania Stolicy APOSTOLSKIEJ, z interesami, życzeniami i prawami Włoch. Idąc dalej, i stając w obronie Rządu Francuzkiego przeciw przypisywanym mu zamiarom groźby lub przymusu względem Stolicy APOSTOLSKIEJ, *Constitutionnel* daje do zrozumienia, że inne przesilenia jeszcze gotują się dla władzy politycznej PAPIEŻA, i że w takim razie Francja ograniczy swą interwencję na samem mieście Rzymie. Przewidywania te aż nadto są usprawiedliwione doniesieniami o agitacji panującej tak w Rzymie jak i prowincjach uległych dotychczas władzy PAPIEZKIEJ. — Manifestacje anti-annexistowskie w Chambery, wywołały niezadowolenie półurzędowych dzienników francuzkich. Utrzymują one, że czyn ten jest w oppozycji z usposobieniem znacznej większości mieszkańców Sabaudji. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, *31go Stycznia.* — P. *Stansfield*, dziś wieczór zapytywał w Izbie Niższej, czy prawdą jest, że Sir James *Hudson*, Poseł Angielski w Turynie, połączył się z Ambassadorem Francuzkim, d. 2go Stycznia, wskutku instrukcji otrzymanych od Rządu, aby protestować u Króla Sardyńskiego przeciw utworzeniu stowarzyszenia publicznego *Nazione armata*, mającego na celu uzbrojenie dobrowolne ludności Piemonckiej. Prezydencję tego stowarzyszenia, za zgodą Króla, miał przyjąć *Garibaldi.* Lord J. *Russel* odpowiedział, że Sir J. *Hudson* nie otrzymał od swego Rządu żadnych instrukcji w tym przedmiocie, i ograniczył się na zakommunikowaniu *Garibaldemu* jedynie swej prywatnej opinji co do utworzenia tego stowarzyszenia. *Garibaldi* następnie sam był przeciwnym wykonaniu tego projektu. Ambassador Francuzki w Turynie nie mieszał się wcale do tej sprawy. — Bank podniósł dziś eskontę na 4 pct.

PARYŻ, *2go Lutego.*— Z Madrytu donoszą, że 31go z. m., znaczne siły nieprzyjacielskie atakowały prawe skrzydło obozu Hiszpańskiego, ale zostały odparte. Następnie Hiszpanie zaatakowali linje Marokkańskie, wprawili je w nieład i zdobywszy ich pozycje, utrzymali takowe do końca walki. Marokkanie stracili do 2,000 ludzi; Hiszpanie około 200. Pierwszymi dowodzili bracia Cesarza.

SZTOKHOLM, *31 Stycz:.*— Szwecja przyjmuje propozycje Kapitalistów cudzoziemskich na budowę kolei żelaznych, do wysokości 40 miljo: fr:. Bank Narodowy weźmie udział w pożyczce na summę 8 miljonów.

BERN, *1go Lutego.* — Rada Związkowa, ze względu na szczególne okoliczności polityczne, mianowała P. *Tourte* z Genewy, Posłem Nadzwyczajnym w Turynie.

TURYN, *1go Lutego.*— Syndykat miejski, z polecenia Rządu, wezwał publicznie rzemieślników, aby nieśli pomoc w arsenale i kuźniach, dla przyspieszenia przedsięwziętych tam robót nadzwyczajnych.— Pogłoska o podróży Hr: *Cavour* do Paryża i Londynu, jest fałszywa. (Nord Schl: Zeit:).

W ciągu z. tygodnia sprzedano w Gdańsku łasztów: pszenicy 230, żyta 25, jęczmienia 70, owsa 5 i grochu 30. Płacono za łaszt pszenicy wagi hol: od 129 do 134 fun:, guld: prus: od 440 do 482½, czyli za korzec Warsz: od 243 do 252 fun:, licząc na monetę polską, od złp. 35 gr. 18 do złp. 38 gr. 28; za łaszt w. h. od 134/5 do 136/7 f., gul: pr: od 490 do 509, czyli za korzec War: od 253 do 257 f., od złp. 39 gr. 14 do złp. 41 gr. 2; za łaszt żyta w. h. 125 f., gul: pr: od 294 do 297, czyli za korzec War: 235 f., od złp. 25 gr. 15 do złp. 25 gr. 26; za łaszt jęczmienia w. h. od 104 do 114 f., gul: pr: od 237 do 258, czyli za korzec War: od 195 do 215 f., od złp. 20 gr. 21, do złp. 22 gr. 14; za łaszt owsa w. h. 81 f., gul: pr: od 153 do 165, czyli za korzec War: 152 f., od złp. 13 gr. 6 do złp. 14 gr. 10; za łaszt grochu w. h. gul: pr: od 330 do 336, czyli za korzec War: od złp. 28 gr. 20 do złp. 29 gr. 6. Sprzedano 500 sztuk małych masztów po 21 tal: sztuka. Spirytusu dostawiono 750 beczek, beczka 100 kwart, a 80 tal: po 16 tal:. Kursa zamian: Londyn 197. Amsterdam 141⅔ Tal: za 250 zł: hol:. Hamburg 150 tal: za 300 B. MK.

Przyjechali do Warszawy.

Potuliccy Stan: i Piotr Hr: z Obór nr 613; Wydrychiewicz Kaz: Sędzia Pok: z Glinojecka. — Lwow Dymitr Xiążę z Moskwy nr 414; Tański Tom: Ob: z Czernic. — Hempel Ant: Prezes Dyrekcji Szczegółowej T. K. Z z Lublina nr 584; Jackowski Alex: Prezes Dyrekcji Szczegółowej T. K. Z. z Płocka nr 570.

Wyjechali: Dąbrowski Stan: Ob: do Radomia; Preszel Miecz: Ob: do Żółkiewki. — Lewiński Zdzisław Ob: do Grójca; Zagórowski Felix Ob: do Panki. — Ordęga Karol Ob: do Żarek; Trepka Adolf Ob: do Tarnogóry.

Przyjechali koleją żelazną: Pertevo-Effendi Starszy Sekr: Poselstwa Tureckiego w Petersburgu z Konstantynopola nr 414; Zamoyski Aug: Hr: z Poznania nr 1761. — Mańkowski Xaw: Ob: z Poznania nr 593; Stablewski Erazm Szambelan Dworu N. Króla Pruskiego z Berlina nr 414. — Potocki Adam Hr: z Krakowa nr 410; Tarnowski Jan Hr: z Krakowa nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Laptiew Dymitry Radca Dworu Kamerjunker Dworu J. C. MOŚCI do Wiednia; Majewski Winc: Obrońca Senatu do Berlina. — Bie Józef Ob: do Paryża; Nelken Michał Kup: do Wrocławia. — Szydłowski Kaz: Ob: do Paryża; Wichman Juljusz Urzędnik Pruski do Gdańska.

DONIESIENIA.

SKŁAD GŁÓWNY
BRACI LESSER,
przy ulicy Rymarskiej, wprost Komissji Skarbu.

Poleca się znacznym wyborem wszelkiego rodzaju **Towarów GALANTERYJNYCH**, jako to: **ZEGARY** Paryzkie stołowe i ścienne; **ŻYRANDOLE, ŚWIECZNIKI** ścienne i **KANDELABRY** brązowe i szklanne; **OZDOBY** do Firanek i Portjerów; **LAMPY** Paryzkie, brązowe i porcelanowe; **FILARY, KONSOLE, WAZONY** i **KOMINKI** marmurowe; **SERWISY** porcelanowe; **GARNITURY SZKŁA** stołowego; **TACE** lakierowane Angielskie; **WAZONY** do kwiatów; **FIGURY** porcelanowe; **WYROBY KOSZYKARSKIE; SKÓRY** Amerykańskie, jak również wszelkie przedmioty, niezbędne w gospodarstwie; oraz znaczny assortyment **ZWIERCIADEŁ** różnych rozmiarów, **po cenach nader przystępnych.**

W domu pod Nr 369, obok Dobroczynności, przy ulicy Krak:-Przedm:, każdodziennie od godz: 2ej do 6ej wieczorem, widzieć można: **WYSTAWĘ z natury zdjętych Obrazów optycznych**, a mianowicie: Wielki Widok **Rzymu**, wykonany przez Artystę Włoskiego, 14 łokci długości a 3 szer: mający, w którym najgłówniejsze części tego starożytnego miasta z dokładnością wykonane widzieć się dają. Oprócz tego są tam rozmaite **Figury mechaniczne**, poruszające się i wykonywające sztuki muzyczne za pomocą maszynerji. — Figury te, mało tu jeszcze znane, szczególniej dla dzieci są zajmujące. Cena wejścia od osoby **kop: 20** i kop: $2^1/_2$ na ubogich. Dzieci płacą połowę. — Każda osoba kupująca Bilet za kop: $22^1/_2$, otrzyma Obraz lub Pudełko ozdobione muszlami. — A. **Rundgaldier.**

OSTRYGI świeże codziennie nadchodzą do Handlu Józefa **WOLFFIN** Nr 547*a* ulica Długa.

MAGAZYN STROJÓW
DAMSKICH.
przy pryncypalnej ulicy,
jest do odstąpienia. Wiadomość powziąść można w Drukarni Kurjera.

MAJĄTEK włók przeszło 60 (900 dzies:) w glebie pszennej, obfity w łąki, i wodę mogącą służyć za siłę obrotową do Zakładów przemysłowych, w położeniu nader korzystnem, pod względem rolniczo-handlowym, zaledwie pół godziny od M. Warszawy, drogą Żelazną odległy, wraz z ogrodami, stawami rybnemi, pięknemi budynkami i domem mieszkalnym, gustownie urządzonym, do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa stręczących. Wiadomość bliższa w Kancellarji Rejenta Brzozowskiego.

CUKIER RAFINOWANY
Funt po Kop: 15 (Złp. 1).

Nadszedł do Składu **HERBATY** Leona *Krupeckiego*, przy ulicy Nowy-Świat, oraz przy ulicy Leszno.

Ruchomości po ś. p. Wilhelmie Zeuschner pozostałe, jako: Materjały apteczne, oraz Garderoba, Bielizna, Meble, Precjoza, Miedź, Szkło i t. p., w dniu 27 Stycznia (8 Lutego) r. b. o godz: 3 z poł: i nast:, sprzedawane będą przez licytację publiczną, w domu pod Nr 518 przy ulicy Podwal przed podpisanym Rejentem odbywać się mającą. — Rejent K. Z. G. W. w Warszawie. — Stanisław *Jasiński*.

BIŻUTERJE Damskie, to jest Bransolety, Broszki, Zapinka do pereł, Garnitur z granatów i t. d. Wachlarz, Chusteczki: biała duża, na głowę, nowa; Bruxelska do nosa; Okrycie białe z pąsowym; **ALGIERKA** Niedźwiadkami podbita w dobrym stanie, za 45 Rubli sr:, również wszystko to za bardzo nizką cenę do zbycia, przy ulicy Freta i rogu Długiej Nr 280, u Pani Melin w drugim dziedzińcu schody na prawo na 1m piętrze — Zgubiony przez biednego Służącego przed kilku dniami drugi tom „Le romen d'un jeune homme pauvre", łaskawy znalazca raczy tamże oddać.

Dla amatorów zabaw karnawałowych miłą będzie wiadomość donieść, że są do wynajęcia kompletne KOSTJUMY Krakowskie, tak na Maskarady, jakoteż i na zabawy weselne tego rodzaju. Wiadomość o takowych, powziąść można przy ulicy Piwnej pod Nr 112, na 2m piętrze u PP. *Zagajewskich*.

MAMEK ze świeżym i młodym pokarmem, dostać można w każdej chwili, przy ulicy Freta pod Nr 277. — Tamże są **POKOIKI** umeblowane, z osobnemi wchodami, dla osób życzących odbyć słabość, lub na inną kuracje, — można mieć ze stołem lub bez. — **E. Nowakowska, Akuszerka** Miasta Warszawy. — Życzący wydzierżawić **LOKAL** na Kawiarnię lub też nabyć takowy z **BILLARDEM** i wszelkiemi rekwizytami, w każdym czasie, może powziąść bliższą wiadomość w wyżej wspomnionym miejscu.

NADZWYCZAJNA SPOSOBNOŚĆ NABYWANIA DRZEWA OPAŁOWEGO po cenie nader nizkiej.

Z powodu wyprzedaży z Magazynu, jest do sprzedania po cenie dotąd niepraktykowanej **DRZEWO OLSZOWE** w szczapach od półtora do dwóch łokci długich, ułożonych w sążnie kubiczne trzyłokciowe, z poręczeniem za suchość, zdrowość i rzetelną miarę onegoż, po Złp. 56 za sążeń, z odstawą, która pod okiem człowieka zaufanego, nazajutrz po zamówieniu następuje. Obstalunki przyjmują się: w Składzie Cygar P. Rosenbluma, w Pałacu Hr: Zamoyskiego Nr 67 ul: Nowy-Swiat; w Handlu Korzennym P. Grabowskiego ul: Graniczna Nr 967, oraz w Magazynie pod Nr 2928 na Solcu, w posessji SSrów Lotryngier, w godzinach od 1ej z południa do zmierzchu, każdodziennie.

Czyjem by życzeniem było mieć **MUZYKĘ** na Tańcujące Wieczory, czy to w większym komplecie, czy mniejszym, lub też Skrzypce i Fortepjan, raczy się zgłosić pod Nr 94, przy ulicy Piwnej, w domu P. Dąbrowskiego, a za dobroć tejże Muzyki zaręcza — **Antoni Jacobi.**



Do sprzedania **Meble**, Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, 2 Podnóżki i Stół przed kanapę, mahoniowe, z pięknem pokryciem i białemi pokrowcami, mało używane; z jesionowych zaś: 2 Szafy duże rozbierane, 2 Komody, Konsola, Klęcznik, Stolik do kart, Spiżarka i inne Kuchenne i Gospodarskie sprzęty, są do sprzedania razem lub częściowo, przy ulicy Nowy-Świat, w domu Wgo Wołowicza, pod Nr 1274/5, nowy 1, na dole, wprost Kościoła Sgo Alexandra.



Kareta poczwórna do podróży, z walizami i kozłem za karetą, z Fabryki Cesarskiego Fabrykanta Ferbeliusa, do sprzedania lub najęcia do Petersburga, u Czaplińskiego Fabrykanta, na rogu ulicy Elektoralnej i Orlej.



BUHAJ okazały, 3-letni, niezbyt wielki, rassy prawdziwej Szwajcarsko-Freiburgskiej, najzdatniejszy do chodowania poprawnej Polskiej rassy, jest do sprzedania przy ulicy Krochmalnej pod Nrem 1108 Lit: A/B.



Tamże można tanio nabyć
B I L L A R D.

Do nauczenia się bez nauczyciela pięknie pisać, służy najniezawodniej nowo-wynaleziony systemat cölografji (czyli metoda pisania po śladach), z przynależnym do tego C. K. uprzywilejowanym *technicznym apparatem do pisma*, składającym się z 2ch plastycznych tablic, 2ch sztyftów do pisania z kości i drzewa, 24 wzorów, 1 opisu użycia apparatu, 1 teki. Cena z przesyłką pocztową 2 fl. 80 krajc: austr:. Doskonałość tego apparatu do pisma, potwierdzoną jest nietylko przez C. K. przywilej, ale także przez C. K. Władze Szkolne i najznakomitszych pedagogów w Buda-Peszcie i Wiedniu. Apparat ten, znajduje się u P. *Arnolda*, W. *Brauna*, Dyrektora Szkoły Handlowej w Peszcie, ulica Königsgasse Nr 5; a który także posiada Przewodnik pojedynczej i podwójnej buchhalterji handlowej, przemysłowej i ekonomicznej, dla Szkół oraz dla uczących się bez nauczyciela, po 1 fl: 15 kr:. Jest to najdogodniejsza i najlepsza w swym rodzaju xiążka szkolna.



KAWIORU świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało solonego, nadszedł do Głównego Składu przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu W. Boka, Nr 477; tenże Skład otrzymał transport: **Buljon** Wołyński, **Groszek** zielony, **Karuk** rybi, **Łosoś** Elblągski, **Sielawy, Stokfisz, Śledzie** Holenderskie i **Konfitury** suche i płynne, prawdziwe Kijowskie.
S. Szyrokow.



Poszukiwane są w Warszawie: **Domy, Hotele, Place,** na różne ceny, oraz **Majątki** Ziemskie. Są zaraz do lokowania **Kapitały** Rs. 15,000, 12,000, 7,500, 6,750, na hypoteki domów w Warszawie. Potrzebne są również **Kapitały** na 1sze Nra hypotek Dóbr Ziemskich. Wiadomość w Kantorze Przemysłowo-Komissowym K. Orłowski et Comp:, przy ulicy Długiej pod Nr 586 B, na 1m piętrze od frontu, w pierwszym dziedzińcu, gdzie daszek zielony.



Pies młody odchowany, w szóstym miesiącu, z rassy prawdziwych angielskich **Buldogów**, jest do sprzedania przy ulicy Krako:-Przedm:, obok domu Wgo Malcza, Nr 376; wiadomość u Stróża w podwórzu.

SUBJEKT młody, dobrej konduity, może zaraz znaleźć miejsce w Handlu Win i Korzeni; wiadomość w Drukarni Kurjera.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe zimna stopni 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 9. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Flis. — Małżeństwo przy latarniach.—Tańce Perskie.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Opieka wojskowa. — Piętro wyżej.*

Jutro w Salach Redutowych szósta MASKARADA, w czasie której o północy w Sali Redutowej, wykonany będzie nowy Kadryl Paryzki, p. t. „Le Prince Imperial," Następnie w Wielkim Teatrze Diverdissement i Obrazy z żywych osób.

TIVOLI. Dziś Orkiestra nie gra; lecz na jutro przysposobiono obszernych rozmiarów Program z doborowych kompozycji złożony, a między innemi odegrane będą nowe i wielkie Potpourri, p. t. Wspomnienie Warszawy, układu P. E. Bacha, Dyrektora Orkiestry w Tivoli Początek o godzinie 7ej.

Jutro w Salonie koncertowym **Doliny Szwajcarskiej, MUZYKALNA ZABAWA** pod dyrekcją P. **J. Fuchs.** Pomiędzy innemi wykonane będą następujące utwory: Wspomnienie Warszawy, Marsz Fuchsa; 1szy raz Mozart, Uwertura przez Franc v. Suppe; Bemooste Haupter Valc, Fuchsa; 1szy raz Pele-Mele, Wielkie Pot-pourri Fuchsa; na żądanie Wielka Fantazja na Oboj Spindlera, wykona P. König; Finał z op: Maritana, przez Wallace; Moses, Uwertura przez Lindpaitnera.

Jutro w Salonach P. **Ohm,** za rogatką Wolską, Orkiestra Polska pod dyrekcją **A. Kuhne,** wykona następujące dzieła; Polonez Damsego; Lot gołębia, Walc Straussa; Uwertura z Niemy z Portici, Aubera; Szampan Polka, Straussa; Uwertura Skrzypek Alpejski, Genego; Pot-pourri z Halki, A. Kuhnego; Hulaj dusza, Mazur P. Eibla; Pot-pourri Współzawodnictwo Muzykalne, Strecka; Cyganka Polka, Ejnerta; Kulig Mazur, Lewandowskiego. Początek o godz: 4ej punktualnie.

Jutro o godz: 5ej, w Salonie **Wiejskiej Kawy** Wieczór Muzykalny, dany przez **Ludwika List,** którego program następujący: Uwertura z op: Zampa, v. Herold; Cavatina Pazia z op: Hugonoci, Mejerbeera; Warjacje na Flotrowers; Arja Nr 3 z op: Orpheus, Gluka; Morceau de Salon, na Fortepjan; Recitativo i Arja z op: Romeo i Julja, Belliniego, (na żądanie); Koncert Berjota na Skrzypce; Die Traene, śpiew Ferd: Kücken; Pot-pourri na Skrzypce i Fortepjan; Trinklied z op: Lukrecja Borgia, Donizettego, (na żądanie). Cena biletu pojedynczego kop: 30, biletów familijnych sztuk 4 Rs. 1.

Jutro na **PRADZE**, w Salonach P. **Glińskiej**, grać będzie **KWARTET** P. **Rajczaka**, od godziny 4ej z południa. — Przytem Zakład ten poleca się doborem rozmaitych Potraw, jakoteż Miodami w różnych gatunkach.

Dziś i jutro w **BAWARJI** „pod Xiężycem" przy ulicy Bednarskiej, nowo-skomponowane humorystyczne wiersze, Pan **Rozbicki** z towarzyszeniem lutni śpiewać będzie. — Tamże **PORTER** na kufelki po kop: 5, i **MIÓD** stary biały, jest do sprzedania.

MUZYKA Pana **Jakobiego,** każdodziennie w **Kawiarni Warszawskiej**, Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego.

Do Handlu **T. Czaban**, w Gmachu Teatralnym, nadeszły świeże wyborowe **OSTRYGI.**

OSTRYGI wyborowe świeże, codziennie nadchodzą do Handlu A. Stępkowskiego, Nr 473 C, wprost Teatru.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu L. **Krupeckiego,** wprost Rymarskiej, sztuka po kop. 4.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Konst: Thiel, przy ulicy Bielańskiej.

OSTRYGI świeże nadchodzą codziennie do Handlu **L. Gout** przy ulicy Rymarskiej Nr 471 lit: E, naprzeciw Banku.

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*